



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

DZIENNIK CZĘSTOCHOWSKI

Polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
Poświęcony sprawom miejscowym oraz

ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO **CENA 3 kop.**

CENA PRENUMERATY

za miejscowych i zamiejscowych:	
Rocznice	Bb. 6.—
Półroczne	3.—
Kwartalne	1.50
Miesięczne	56

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja II № 88, i telefon № 50.
Adres pocztowy № 21, adres telegraficzny „Dziennik-Częstochowa”.
Redakcja otwarta trzema w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.
Administracja w dni powszednie od godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Recepty bez strzeżenia nie wstrząsają się.
Prenumeratorzy i ogłoszeniści w Częstochowie przyjmują księg. p. J. N. owicki i S-ka.

CENA OGŁOSZENIA:

za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadstawiane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz.

Reprezentantem

Dziennika Czestochowskiego* na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest
Wacław Badurski
Sosnowiec, hotel „Warszawski”.

Dentysta 634-8-8

Marjan PUCHALSKI

Al. Aleja № 26, kąt Teatrnej, w domu Dr. Wassałaha (nał. Apteka W-go Długosza).

Szkola Muzyczna

na wszystkich instrumentach, nauka teorii, harmonizacji i kompozycji.
Kurs I, II, III, nauka estetyki muzycznej, system i pedagogiki warszaw. Konserwatorium. Uprawn. 40 rb. półrocznie, 1-6 rb. miesięcznie. Słucha wydaje patenty. Kurs dla nauczycieli i organistów. Lekcje rano i popołudniu.
Aleja II № 42. S10-2-1

Kalendarzyk.

D. 24 Września.

Ważna chrześcijańska: dziś Maurycego, jęz. Firmina BW.
Ważna słowiańska: dziś Słomira, jęz. Świętopetka.
Ważna słowiańska g. 5 m. 42, sachod g. 6 m. 04.
Dni historyczne: 1621. Zgor. Jana Chodźkiewicza.

Macierz Szkolna w Sosnowcu.

Wczoraj o g. 5-jej po południu w sali Rezerwy sosnowieckiej zgromadziło się około 300 członków Koła Macierzy szkolnej.
Posiedzenie zgaił inż. Morzycki, proponując na przewodniczącego d-ra fil. Makry-

miljana Wołkowiaka, którego przez akłamację powołano.

P. Wołkowiec w przemówieniu swoim, dziękując za wybór, zaznaczył, że w działalności Instytucji powinna panować zgoda i dążenie do poprawy warunków szkolnych u nas. Macierz ma posiadać jedynie cel, a tym jest podniesienie kultury w kraju, wszelka zaś inna działalność powinna być wykluczona.

Następnie przewodniczący zaprosił na sesję pp. Jana Lipskiego i dyr. Stefanowskiego, a na trzymającego pióro p. Płodowskiego.

P. Zdanowski wyjaśnia treść ustawy i regulaminu, a w końcu zawiadania, że w funduszach składkowych, a zebranych przez Koło sosnowieckie, 80 proc. pozostaje na własne cele, 10 proc. przemawia się do władz okręgowych, a reszta 10 proc. na potrzeby ogólne Tow. polskiej Macierzy Szkolnej.

Z kolei przystąpiono do wyborów, które wywołały ożywioną dyskusję, z rzezi rozkazania drukowanej listy kandydatów.

Na wniosek p. Lipskiego depisano do listy kandydatów osoby, zaproponowane przez obecnych.

Na członków zarządu wybrano pp. Frydeckiego, Michała Mellesa, Maurycego Oppenheim, Stanisława Płodowskiego, ks. Mieczysława Rogojskiego, Szymona Rudowskiego, Aleksandra Rogalewicza, Ignacego Skrzypliskiego, Romana Storpę, Mieczysława Straszewicza, Jadwigę Wasniewską i Witostawa Vorbrodta.

Do Komisji rewizyjnej pp. Aleksandra Krasnodębskiego, Jana Lipskiego i Antoniego Wołkiewskiego.

Na delegatów powołano: pp. Morzyckiego, Rudawskiego, Zdanowskiego i Gaweckiego.

Posiedzenie skończyło się o g. 9-jej.

W. B.

Przełom rządowy.

„Bosza”, amawiając dzisiejszą politykę rządową, dopatruje się w dzisiejszych represjach (żądzenia do ujarznienia anarchii, celem przeprowadzenia zapowiadanych reform. Oto w jaki sposób motywuje swój pogląd na ten „przełom i rządowy”.

„Wiadomo przecież—pisze—jak trudno wszystkim dogodzić. To też i komunikatu rządowego nie minął podobny los. Niedługo zmarły Karkow głosił: „wstańcie panowie, rząd powraca!” dziś można również te słowa powtórzyć. Brak rządu na tyle dał się ciężko odczuć wszystkim, że odleciała nas wprost chęć uzalania się na represje. Pomimo bowiem rozległej sieci wielkich i małych general-gubernatorów, pomimo stanu wojennego, ochronny wzmoconej i nadzwyczajnej, czuło się na ogół, że rząd jakoby z kims się ceremoniuje. Rząd jakoby starał się przestrzegać wszystkich zasad gry, mając do czynienia z szulerami. Nic więc dziwnego, że wszelkie środki związane z sądem wojennym i nadzwyczajnym pełnomocnictwem administracji, okazały się straszakami, z których wysiadały się swawolne dzieciaki, prowadzące nadą swe dzieło mordu i rabunku. Ale teraz śmieć ich ustanie. Nie zbraknie i teraz ludzi, dla których dziwnem się wyda, gdy general-gubernator otrzyma przywilej uchylania się od zwykłego porządku prawodawstwa. Chociaż, kto wie, czy znajdzie się choćby jeden general-gubernator, któryby na mocy swych nadzwyczajnych przywilejów, pozwolił sobie na setną nawet część tych gwałtów, jakie codzień dzieją się na ziemi rosyjskiej.

Historia nie zna okresu, w którymby zarzeka ludzi nikomu nie znanych przywłaszczyla sobie prawo skazywania na śmierć i przebaczenia, zapewniając przy tem mordowanych i rządzonych, że na tem polega ruch wolnościowy.

Ależ—powiedzą—to dyktatura! Tak dyktatura, tj. środek używany w Rzymie republikańskim, gdy zaszła tego potrzeba. Zna me.

Niewątpliwie jest to wynik słabszego uświadomienia, mniejszego zróżnicowania interesów klasowych. Pamiętać obok tego należy, że polacy zarówno w miastach, jak w kraju całym stanowią bądź co bądź pewną odsetkę wśród narodowości obcych. Ziemiańskie, posiadacze wielkiej i średniej własności,—to względnie najliczniejszy i jednolity zastęp inteligencji o charakterze przeważnie zachowawczym. W miastach przy słabo rozwiniętym przemyśle uczuwa się brak szerokich kół czytających.

Rozwinięta działalność w kierunku pozyskania klasy rzemieślniczej i drobno mieszczańskiej to wdzienne zadanie postępowej prasy. Wobec powyższego naturalnem jest niejako, iż najliczniejszem tu stronnictwem jest zorganizowane przez ks. biskupa Roopa Konstytucyjno-katolickie; poza tem mamy tu zwolenników partii S.-D., P. P. S., sympatyków kadeckich i, jak u nas najliczniejsze luźne rzesze.

Dziennikarstwo polskie spotyka na razie liczne trudności; jedną z pierwszych — brak sił pisarskich. To też pierwsze kroki stawiono tu przy pomocy sił zamiejscowych. Dalej, prasa polska skutkiem smutnych warunków lat ubiegłych pozbawiona jest udziału tak licznego i ruchliwej inteligencji żydowskiej, uległej wpływom kultury rosyjskiej. Poczynne w miesięcznym „Siewiero-Zapadnyj Głos” i „Swobodnoje Słowo”—to pisma żydowskie w języku rosyjskim.

(D. c. n.)

3 wycieczki do Wilna.

Ma Wilno od lat kilku zorganizowane i czynne Pogotowie Ratunkowe. Szpital zaś główny miejski jest budowlą oddaną przestarzałym wymaganiom dzisiejszym nie odpowiadającą.

Wyższej uczelni nie posiada Wilno; założone uniwersytetu krajowego stanowi niezszere i dziś jeszcze pragnienie.

Zimowy teatr miejski ma być ciasny i niewygodny.

Z powyższego wynika, że mając Wilnianie wiele potrzeb pilnych, niezaspokojonych należy.

Wyrazem potrzeb miejscowych staje się obecnie prasa polska, której należy poświęcić więcej uwagi. Słowo drukowane polskie obok prowadzenia wykładu języka polskiego do szkół oraz dozwolonych przedstawień scenicznych stanowi dotąd jedyną poważną zdobycę kultury epoki. Ciekawą jest niezmiernie ta starająca się po czterdziestu latach niebia prasa polska, w prasie bowiem, jak w zwierciadle, odbija się stan umysłowy, kulturalny

oraz społeczno-polityczny dzisiejszej polskości na Litwie. Na ogół przedstawia się ta młoda prasa nader dodatnio; pod względem korekty i poprawności językowej piśmem tutaj mogą zazdrościć niektóre pisma nasze, co w warunkach miejscowych stanowi wielką zasługę. Najstarszym organem jest tu dziennik „Kurier Litewski”, założony przez p. Korwin-Milewskiego za czasów polityki „zaufania” ks. Świątopelk-Mirskiego.

Po 30 października dopiero zaczęły mnożyć się pisma tutaj; obecnie wychodzą dzienniki: „Gazeta Wileńska” i „Dziennik Wileński”; tygodniki: „Przyjaciel ludzi” i „Zorza Wileńska”, przeznaczona dla ludu; „Echo” organ społecznej demokracji, „Rolnik Litewski”, oraz „Walka” organ P. P. S. Hołsiowu więc prasa polska przedstawia się poważnie, dodać jednak należy, iż Wilno jest dotąd jedynym miastem na Litwie, pociadającym polskie organy prasy.

Dla pozyskania informacji co do stosunków miejscowych udałem się do redakcji „Gazety Wileńskiej”; poniżej korzystam z wiadomości, udzielonych mi zyczliwie przez redaktora także p. Michała Rómę, nawiasem dodam, prawnika uniwersytetu Petersburskiego i szkoły parwijskiej „des sciences politiques”. W Wilnie i w ogóle w kraju zwanym Litwą niema w dobie obecnej tak wyraźnego podziału społeczeństwa polskiego na walczące ze sobą partie, jak to widzimy w Królestwie.

Wykonywa: pomniki, figury, portrety, okazy, roboty przy budowach kościołów, jako też i roboty w interesie przedsiębiorstwa „Weso” dżę, od najwysocejszych do najwykwalifikowanych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych artystów i rzeźbiarzy. Zakład podejmuje nych prima materią kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty artystyczne. Zakład posiada się wykonywać roboty w miejscowościach najodleglejszych. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Nowy urządzenie.

Artystyczny Zakład Rzeźbiarsko-Kawieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Al. III dom własny.

ko dla tego...

zaczynają Ed...

krutów... rskiej.

se w guberni...

Ma byc...

Table with 2 columns: number, text

110, 129, 136, 139, 143

667

165, 120, 206

491

164, 203, 133, 134

636

277, 181, 149

169, 123, 145, 121, 127

684

135, 117, 112, 189, 108, 161

522

114, 123, 134

571

527

5621

li ze

Ano było to tak. Drzewiej, kie jesce tylo...

Rospalili se brywalo watre ka przl stawku...

Akurante wte przywlekly zidy cholere z...

Zaroz slychno w Groniu umarli stara Wój...

Pon Alubiński, jako ze uczoney doktor beł...

Zje, Jendrek-gwarzyl-zeby ja jom i...

A bylo to na Matke Boskie w sierpniu. Po...

- Ano hlopcy-gwarzom pan Alubiński...

- Wiecie hlopcy, zanoconemy tu na kosow...

Ano co sienie zrobilem... watre rozpalił...

Aż tu z ba waly wyłazi jakiesi babsko sta...

- Pakcie sie od nij sistska, bo benzdie...

Hlopy stanęly, bo choć ta niejeden i s...

- Dejcie mi kapceke wina-jajcy.

- Dej no Szymek sklanke, to ju ni tu...

Wyjon se pan Alubiński s tórbki takim...

popatrzył pod światło od watry, naloł do sklan...

Ano i co sienie zrobilem... babsko duchem...

Cie jom, teraz to już ze trzi dni nie...

- Kaj ta, widzicie Maciek, co sie już zb...

Ale ci jom wino skrzepilo, co tak wartko...

Widie hlopy, co to befo?... to cholera...

Ano widzicie, prawde pedział wte pon A...

Tak mi dokumentnie napedział Jendrek...

Telegramy.

PETERSBURG, 22 TAP. W ministerjum...

PETERSBURG, 23 TAP. Wczoraj zrabowa...

W fabryce Laferma dokonano rabunku.

PETERSBURG, 22 TAP. Aresztowano...

WARSZAWA, 24 TAP. Wczoraj o godz...

Wczoraj o godzinie 4-ej po południu...

Na ulicy Nowe-Siennej napedniono...

Z rozporządzenia general-gubernatora...

WARSZAWA, 23 TAP. O godzinie 9-ej...

Pulkownik Mikołajew według ogólnej op...

Wdowa otrzymała depesze kondolencyjne...

WARSZAWA 23 TAP. W pobliżu stacji

Szpetlietowo sderzyly sie dwa pociagi towarowe...

SIEDLICE, 23 TAP. Oficjalni korespond...

RADOM, 23 TAP. Przybyli tu trzej kapu...

KIELCE, TAP. Dzisz wykonano wyrok...

WILNO, 23 TAP. Na Antokolskiej ulicy...

MITAWA, 24 TAP. Z różnych stron kraju...

MITAWA, 22 TAP. W bauskim powiecie...

W całym powiecie srozy się teror, za po...

W powiecie welmarowskim szesnastu o...

KIJÓW, 24 TAP. Doniesienie z Radomyśla...

POLETAWA, 24 TAP. We wsi Pirkach...

Kaługa, 24 TAP. Otwarto wystawę rolni...

Charbin, 24 TAP. Z więzienia miejskiego...

SAMARA, 22 TAP. W nocy z foksalu...

PERM, 24 TAP. Po rozpatrzeniu sprawy...

PIATIGORSK, 22 TAP. W Zelesnowodzku...

TYFLIS 23 TAP. Tatarzy zrabowali i za...

TYFLIS, 24 TAP. Wczoraj wieczorem...

TASZKENT, 24 TAP. Wczoraj o godzi...

WŁADYWOSTOK, 24 TAP. Do sklepu...

MOSKWA 23 TAP. Gradonaczalniki mos...

BATUM 23 TAP. Wczoraj rabusie napadli...

VERVIERS 23 TAP. Wczorajszej nocy...

KONSTANTYNOPOL, 22 TAP. Posel ro...

LSZTOKHOLM 22 TAP. Wczoraj podczas...

WŁADYWOSTOK, 24 TAP. Do sklepu...

GRODNO 20 TAP. Zamieszczona w dziennikach depesza z Druskiennik nie jest ścisła. Zabitych podczas starcia włościan z policją było trzech. W Łunonicy w pow. stonimskim wcale ranionych nie było, u jednego z zamieszanych w starciu rzucono z ręki, u drugiego zaś lekkie cięcie szabla.

Zarządcający kancelarią gubernatora. Kon. **CHARKÓW, 17 TAP.** Sprawa opanowanie przez rewolucjonistów stacji Sniebirkowo, rozpatrywaną będzie przez sąd wojenny okręgowy w drugiej połowie września.

ODESSA, 17 TAP. Sądzenie sprawy o powstanie listopadowe w Sewastopolu, przerwane wskutek zrabowania dokumentów śledztwa pierwotnego, zamierzono przenieść z Sewastopola do fortecy Czczakowskiej.

RESZTA, 18 TAP. Wiedeń Persów, idąc śladem mieszkańców Teheranu ukryło się w konsulacie angielskim, ze względu na nieustającą samowolę administracji. Konsul popiera ich energicznie.

PORT SAID, 23 TAP. Statek angielski „Caledonia” zatonął w kanale. Wejście do portu wskutek tego zagrożone.

W dwudziestym stuleciu...

Wspominaliśmy o barbarzyńskim pobicu p. Józefa Ostrowskiego, b. pośia do Dumy państwowej.

Zejsie to szeregowo opisuje „Tydzień piotrkowski”, wobec czego opis ten przytaczamy.

Dnia 3 b. m. w nocy został zabity we wianem mieszkaniu pisarz gminy Unewel, powiatu opoczyńskiego — niejaki Ignorowicz. Sprawcy nie zostali wykryci. Na drugi dzień rzechał na miejsce naczelnik powiatu opoczyńskiego wraz z wojskiem, w celu przeprowadzenia śledztwa. Tegoż dnia wieczorem o godzinie 11 jawił się przed Józefem Ostrowskim w Smardzewicach oficer dragonski wraz z 4 żołnierzami i, wyciągnawszy go z mieszkania, zaczął wypytywać, kto zabił pisarza. Oczywiście Ostrowski odpowiadał, że nie może wiedzieć, gdyż z faktem tym nie ma nic wspólnego.

Wtedy oficer oznajmił mu, że będzie rozstrzelany i Ostrowskiego przyprowadzono do plotu — oficer wymierzył rewolwer, a żołnierze karabiny. Ostrowski poprosił, aby mu pozwolili przed śmiercią pomodlić się. Po uzyskaniu pozwolenia, zaczął odmawiać pacierz. Jeden z żołnierzy zauważył, że za długo się modli i obciął mu przetrzą, ale oficer go wstrzymał. Nakoniec Ostrowski, skończywszy modlitwę, rzekł: „teraz strzelajcie, niech się to już raz skończy, boście mi już zanadto dokuczali”, po tych słowach oficer kopnął go nogą — a to hasło zaczęło się straszne bicie kolbami i bezprzykładne znęcanie się nad biednym człowiekiem. Żona w stanie brzemiennym i dzieci małe płakały i prosiły, aby wstrzymali to niehumanne znęcanie się, ale kopnięci nogą, musieli tylko przypatrywać się temu. Ostrowski zaczął już tracić przytomność, a bicie trwało w dalszym ciągu.

Nareszcie zaczął się oficer oddalać; jed-

nocześnie jeden z żołnierzy chciał zadać kolbą ostateczny i śmiertelny cios w głowę. Na szczęście jednak źle wymierzył i trafił w plot; o sile jednak tego uderzenia świadczą trzy terdzie zlamane w płocie.

Tak strasznie pobitego Ostrowskiego żona odwozila do Tomaszowa Rawskiego, gdzie też Ostrowski leży obłożnie chory u swoich krewnych.

Łzy wyciska opowiadanie nieszczęśliwego człowieka o tym strasznym gwałcie.

Ponieważ już po raz drugi Ostrowski podlega takim napaściom — a raz nawet siedział w więzieniu, więc nie wróci do swego domu w Smardzewicach, gdzie jest systematycznie prześladowany, i tymczasowo osiadł na stałe w Tomaszowie. Grono osób wystara mu się o zajęcie i zaopiekuje się jego dola.

Żona Ostrowskiego twierdzi kategorycznie, że dwaj żołnierze, którzy tak strasznie bili, byli to żandarmi, przebrani za dragonów, ponieważ jednak była to noc, więc mogła się omylić. Charakterystyczny jednak jest fakt, że jeden z żołnierzy, asystujących tej operacji, patrząc na to znęcanie się — płakał.

Korespondent „Tygodnia” dodaje, że „nie chce się wierzyć, że coś podobnego dziać się może w Europie w XX wieku...”

Napad w Częstochowie.

Dziś o godz. 11 przed poł. na ul. Teatralnej zrabowano portjerowi z fabryki „Wulkan” 200 rubli.

Dla Szkół Polskich
PODRĘCZNIKI
SZKOLNE

w wielkim wyborze
POLECA:
Księgarnia i Skład Nut
p. f. J. Nowicki i S-ka.
Aleja II № 43.

Medal Złoty — Hors Concours

ASTHMA i KATARY

Leczą się przez użycie **CYGARETEK i PROSZKU ESPIC**

DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE

Pomagają do nabrania pierzawego jest najskuteczniejsze środkiem do odkażania ciałem i oddechowych. — Przyjęte w szpitalach paryskich i w krajach. — W sprzedaży w aptekach i aptekach w Warszawie. — Sprzedaż hurtowa w Warszawie. — Wycena: 200. — Trzeba wysłać wierszopisze na każdy sztab jak obok.

471—

MAGAZYN BŁAWATNY
Bernharda Lewina
w Częstochowie, I Aleja „Hotel Victoria”
Poleca

Ostatnie Nowości Jesienne

w wełnach angielskich, kostjumowych, wizytowych i czarnych.
Gotowe plisy z szczerzątką „Primissimo” de sukien, w różnych kolor.

Drobne ogłoszenia:

Poszukuję zaraz mieszkania
z 3 do 4 pokoi z kuchnią i wygodami na I lub II piętrze, w Alejach lub blisko Alei. Oferty składać listownie: Z. Kmita inżynier, Raków, z podaniem ceny i daty—cd kiedy wolne. 808—3-2

Zgubiono świadectwo,
wydane na 4 miesiące, na imię Franciszka Gałki, wydane przez wójta gminy Poręba. Złożyć w Redakcji. 819—3-2

Sprzedam szynel
z ucznia gimnazjum filologicznego. Wiadomość: ulica Jasnogórska № 22. 813—4-3

Były uczeń 8-jej klasy gimn. **poszukuje korepetycji** lub innego zajęcia. Wiadomość w księgarni „Nowicki i Sp.”

Poszukuje
umeblowanego pokoju lub mieszkania, składającego się z 2 pokoiów, przy ulicy Głównej w Sosnowcu. Poste restante: № 48 Sosnowiec.

Osoba posiadająca roczniki „Tygodnika Ilustrow.” z roku 1894 i 1895—proszona jest o pożyczenie ich na 2—3 dni. Zauwagi Redakcji „Dziennika”.

Do wynajęcia
przy ul. Teatralnej 45, duża szopa murowana, zdalna na składy towarów, lub na pasze-słomę, także do sprzedania wozy, homonta. Wiadomość u właściciela. 777—3-2

Sprzedam
łóżko machoniowe, rozbitą szafę jesionową, komodę i wannę. Wiadomość: Aleja II № 24, w garkuchni. 815—1

Gospodyni
lat 30, umiejąca gotować, prać, prasować i szyc, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Dojazd № 21 m. 2, prawa oficyna, pierwsze piętro. 820—1-1

Zecer zdolny
potrzebny zaraz do drukarni Stan. Święckiego w Dąbrowie. 814— 2-1

Od dnia 11 września codziennie świeże **pieczywo** o godz. 3-jej po południu poleca piekarnia pod teatrem Marcelego Chmielewskiego. Filije: II Aleja 38, Dojazd № 13 i III Aleja № 52. 753—3-2

Pamiętka
poświęcenia Wieży Jasnogórskiej.

Jest do nabycia w Księgarni pod Jasną Górą:
„Dokument historyczny, umieszczony w kuli na Wieży Jasnogórskiej, zawierający historię odbudowy wieży.”
w księgarni pod Jasną Górą.
Cena 5 kop.
Sprzedawcom znaczne ustępstwa.

Prince of Wales WSZELKIE ARTYKUŁY NAJ-
KATOWICE, NOWSZEJ MODY i ELEGAN-
ulica Jana (Johanenstrasse). OKA GARDEROBA dla panów.

Prosimy o powoływanie się na „Dziennik” przy Korzystaniu z ogłoszeń.